

Anna Maria Jopek, To co nienazwane

Tyle było chwil
W których nie znalazłam odpowiednich słów
Bo przecież to, co nienazwane- gubi się
To czego język nie ocali, traci sens...
W tą stronę bezpowrotnie zbliża wciąż do..
...nieistnienia..
Zwinny mój język jest, posłuszny mi
Pieści się słowem, stwarza Ciebie i..
Ocala cię..
Jakich trzeba słów,
Żeby opisać mogła oczy twoich żar
I przetłumaczyć pojedyncze drżenie warg
Tak aby rysy twe nie pozostały już
Tylko wspomnieniem moim, a więc czymś
Zupełnie innym...
Zwinny mój język jest, posłuszny mi
Pieści się słowem, stwarza Ciebie i..
Ocala cię..